



Rozmowa z **prof. Antonio Loprieno**, prezesem stowarzyszenia **RALLEA** (All European Academies), zrzeszającym akademie nauk z krajów europejskich, na temat roli, jaką mają one do odegrania w dzisiejszym świecie.

Jakie misje i cele mają do spełnienia akademie nauk w kontekście zachodzących obecnie globalnych procesów?

ANTONIO LOPRIENO: Rola akademii zmienia się w czasie. Kiedy w XVII wieku powstały towarzystwa naukowe, takie jak Royal Society w Anglii, Akade-

mie der Naturforscher Leopoldina w Niemczech czy Académie Française, przyczyniły się do rozwoju nauk empirycznych oraz do publikacji słowników i encyklopedii naukowych. Przeciwwstały się tym samym panującej ówczesnie tendencji do łączenia nauki z religią. Następnie, w XIX i XX wieku, powstały



PAPANIKOLAKIS PHOTOGRAPHY/SHUTTERSTOCK.COM

nowoczesne uniwersytety, a także upowszechnił się niemiecki model akademii jako miejsca interdyscyplinarnej wymiany myśli. Później, pod wpływem modelu rosyjskiego, wiele akademii narodowych w Europie Środkowej i Wschodniej stało się wiodącymi ośrodkami badawczymi w swoich krajach.

Zmiany polityczne i społeczne zachodzące od początku lat 90. XX wieku spowodowały, że na horyzoncie akademii europejskich pojawiły się wspólne wyzwania. Stworzona w 1994 roku nasza sieć ALLEA stanowi odpowiedź świata nauki właśnie na te zmiany. Obecnie odeszliśmy już od uprawiania czystych badań i skupiamy się na tym, by jak najlepiej wykorzystać naukę dla potrzeb świadomego społeczeństwa.

Współczesne globalne problemy określają wspólne cele akademii europejskich. Tak jak kiedyś wspieraliśmy rozwój nauk empirycznych, tak teraz odpowiadamy na globalne wyzwania. Zdaliśmy sobie sprawę, że nasze najpilniejsze problemy społeczne – zmiana klimatu, transformacja cyfrowa, zrównoważony rozwój – mogą być rozwiązane tylko dzięki badaniom transdyscyplinarnym. Wobec tego jako najbardziej zaawansowane instytucje naukowe w społeczeństwie i jako przestrzeń wymiany myśli naukowych akademie są także najbardziej odpowiednim miejscem, gdzie rozwiązuje się złożone problemy społeczeństw.

Jak akademie z różnych krajów wspierają się nawzajem w rozwiązywaniu tych problemów?

Należy pamiętać, że akademie funkcjonują w ramach różnych wspomnianych powyżej modeli, mają także bardzo różne możliwości budżetowe. Niektóre akademie, np. brytyjska, austriacka czy niemiecka, dysponują dość dużymi środkami finansowymi. Dzięki temu mogą odgrywać swoją rolę jako think tanki lub jako instytucje badawcze służące społeczeństwu radą, gdyż cieszą się znacznym zaufaniem. W niektórych innych krajach akademie dysponują małymi budżetami, a ich głos w bieżących sprawach ma niewielkie znaczenie. Sieć taka jak ALLEA stanowi pomost między tymi dwoma światami, będąc zarówno naukowym centrum kompetencji, komunikacji i doradztwa naukowego (np. przez uczestnictwo w europejskich mechanizmach badawczych), jak i ośrodkiem wykorzystania potencjału naszych mniej zasobnych członków. W naszej sieci wykorzystujemy doświadczenia poszczególnych akademii i wspólnie zabieramy głos, kiedy dostrzegamy zagrożenie dla integralności i miejsca nauki w Europie. Podsumowując, staramy się wdrażać najlepsze praktyki i przystosowywać je do możliwości poszczególnych państw. Wśród udanych przykładów współpracy i interakcji w ramach ALLEA należy wymienić European Code of Conduct for Research Integrity (Europejski kodeks postępowania dla integralności nauki) i naszą publikację *Fact or Fake?* (*Fakt czy fałsz?*, www.allea.org/fact-or-fake) dotyczącą dezinformacji w nauce. Możemy stwierdzić, że współpraca między akademiami daje wyniki, których żadna z tych instytucji nie potrafiłaby osiągnąć pojedynczo.

Jedną z ról akademii jest wypracowywanie konsensusu naukowego. Jak przenieść wiedzę na praktykę? Jakie konkretnie są tu zadania środowiska naukowego?

Zagadnienie powszechnie uznanej prawdy naukowej jest dość nowe. Pojawiło się na naszym kontynencie wraz z demokratyzacją informacji pod koniec XX wieku, a jego znaczenie wzrasta w dyskursie społecznym wraz z postępującą cyfryzacją mediów. Dopóki dostęp do wiedzy miał wyłącznie wąskie

grono elit, a tak było do niedawna, potrzeba ustalenia konsensu, co tę wiedzę stanowi, nie istniała. Teraz z kolei, kiedy każdy użytkownik internetu może sobie z równą łatwością ściągnąć zarówno artykuł noblisty, jak i propagandę płaskoziemców, ustalenie prawdy naukowej ma kluczowe znaczenie. W tym celu należy, po pierwsze, utrzymywać najwyższy standard badań naukowych i nie ulegać uprzedzeniom, i po drugie, zadbać o jasny przekaz skierowany do społeczeństwa i przywódców politycznych.

Do rozpowszechnienia prawdy naukowej należy wykorzystać instrumenty komunikacyjne i doradcze. W ramach tych pierwszych trzeba wybrać odpowiednie osoby i kanały, by upowszechniać wiedzę poza gronem naukowców. W ramach doradztwa

my, naukowcy, powinniśmy uświadamiać polityków, że owszem, mogą istnieć różne teorie naukowe, jednak dowody empiryczne są niepodważalne. W związku z tym nikt, a szczególnie osoba obdarzona odpowiedzialnością społeczno-polityczną, nie może przekazywać fałszywych wiadomości, ponieważ stanowią one zagrożenie dla prawdy naukowej i bytu społeczeństwa. Kompetencja i zaufanie są podstawą porozumienia naukowego, etycznego i społecznego. Dlatego też doradztwo naukowe na poziomie krajowym i międzynarodowym stało się takie istotne. W ramach projektu SAPEA, który jest programem doradczym stworzonym przez akademie europejskie dla Komisji Europejskiej, połączyliśmy siły, by wspierać polityków Unii radami opartymi na wynikach badań naukowych. Akademie wyznaczają ekspertów, którzy tworzą raport bazujący na dowodach naukowych, następnie wykorzystywany przez Grupę Głównych Doradców Naukowych Komisji Europejskiej do wydawania opinii na różne istotne tematy, od zrównoważonego pozyskiwania żywności do bezpieczeństwa energetycznego i bezpieczeństwa w ogóle.

Jakie największe przeszkody napotykają obecnie krajowe akademie w swojej działalności?

Są dwie takie przeszkody. Jak na ironię, pierwsza z nich wywodzi się z samego systemu instytucji akademickich i polega na rosnącej widoczności uniwersytetów i innych ośrodków edukacji wyższej. Proszę mnie źle nie zrozumieć: autonomia uniwersytetów i ich rosnące znaczenie w prowadzeniu badań znakomicie przyczyniły się do upowszechnienia nauki i edukacji w Europie. Europejskie uniwersytety zyskują też na znaczeniu w świecie polityki, o czym świadczy inicjatywa prezydenta Francji Emmanuela Macrona polegająca na utworzeniu strategicznych sojuszy między instytucjami edukacji wyższej. Z drugiej strony, wzrost znaczenia uniwersytetów w ciągu ostatnich 20 lat zbiegł się ze stopniową utratą wpływów akademii nauk. Opinia publiczna, biznes i kręgi polityczne zwracają teraz oczy ku uniwersytetom jako instytucjom odpowiedzialnym za wykształcenie, traktują przy tym akademie jako ośrodki bardziej elitarne, oczywiście zupełnie niesłusznie. Jako członkowie akademii powinniśmy dołożyć wszelkich starań, by nasze zaangażowanie w najwyższej jakości badania służące społeczeństwu było powszechnie dostrzegane.

Druga przeszkoda jest związana z brakiem różnorodności. Tak się składa, że członkowie akademii stanowią grupę mniej zróżnicowaną pod względem pokoleniowym i kulturowym niż całe społeczeństwo. Jest to problem, któremu należy stawić czoła: jeśli nie staniemy się bardziej inkluzywni pod względem płci i pochodzenia, może to negatywnie wpłynąć na naszą misję komunikowania się ze społeczeństwem, na której tak bardzo nam zależy. Dlatego jako jeden ze swo-



prof. Antonio Loprieno

Od 2018 roku jest prezesem stowarzyszenia ALLEA. Studiował egipską, językoznawstwo i semiotologię na Uniwersytecie w Turynie. Wykładał na Uniwersytecie w Getyndze, Uniwersytecie w Perugii, Uniwersytecie Kalifornijskim w Los Angeles i Uniwersytecie w Bazylei. Pełnił funkcję prezesa Szwajcarskiej Akademii Sztuk i Nauk, rektora Jacobs University w Bremie i prezesa Konferencji Rektorów Uniwersytetów Szwajcarskich. Obecnie jest prezesem Austriackiej Rady Naukowej.

ich strategicznych priorytetów ALLEA traktuje włączenie w swoje szeregi młodych naukowców działających w ramach europejskich akademii. Bardzo wysoko cenię aktywność Akademii Młodych Uczonych funkcjonującej pod auspicjami PAN. To dobrze wróży przyszłości nauki polskiej.

Jaką rolę odgrywa PAN wśród innych akademii nauk? Jakie są jej najważniejsze projekty międzynarodowe?

PAN to świetlany przykład udanego rozwoju naukowego w skali europejskiej. Od początku lat 90. systematycznie prowadzi najwyższej jakości badania, wyprzedza inne instytucje w kraju i utrzymuje bardzo wysoką pozycję międzynarodową, co nie jest regułą w Europie Środkowej i Europie Wschodniej. Innymi słowy, w bardzo krótkim czasie Polskiej Akademii Nauk udało się przekształcić w prężną instytucję opartą na doskonałości naukowej, która konkuruje z innymi o granty europejskie na najwyższym poziomie. To nie przypadek, że wiceprezes PAN, prof. Paweł Rowiński, uzyskał największe poparcie spośród wszystkich kandydatów i został wybrany do Rady ALLEA. Jako obecny przewodniczący SAPEA mogę też powiedzieć, że eksperci nominowani przez PAN mają znacznie większy udział w tworzeniu raportu dla Komisji Europejskiej, niż wynikałoby to z liczebności polskiej społeczności naukowej. Mogę z całą mocą stwierdzić, że PAN stanowi wzór dla innych akademii, nie tylko tych z Europy Środkowej i Europy Wschodniej.

Jak widzi pan przyszłość PAN i jakie byłyby pana zalecenia względem dalszych działań?

Trudno wyobrazić sobie lepszą ambasadorkę nauki polskiej w Europie niż PAN. Z mojej perspektywy członka sieci ALLEA Polska Akademia Nauk to przykład sukcesu. Zaleciłbym postępowanie zgodne z amerykańskim przysłowiem „If it ain't broke, don't fix it” (Dobrego nie należy naprawiać). Można tylko mieć nadzieję, że PAN dalej będzie podążać już wytyczoną drogą i służyć interesowi polskiemu dzięki swojej randze na arenie międzynarodowej. Mówię to, ponieważ dotarły do mnie głosy o tym, że pozycja PAN mogłaby być osłabiona przez wewnętrzną konkurencję. Mam nadzieję, że to nieprawda, gdyż w punktu widzenia rozpoznawalności nauki polskiej i jej społecznej roli byłby to krok samobójczy. Dla osiągnięcia doskonałości naukowej bardzo istotne znaczenie ma masa krytyczna. Wystarczy popatrzeć na zmiany zachodzące w ostatnich latach w nauce europejskiej, by utwierdzić się w przekonaniu, że masa krytyczna odgrywa kluczową rolę w naukach empirycznych i w ich wpływie na społeczeństwo. Spójrzmy na notowania instytucji akademickich w takich krajach jak Holandia, Niemcy czy Francja, gdzie doskonałość jest systematycznie wspierana inicjatywami rządowymi. Widzimy



Wykład z okazji 25-lecia ALLEA

O ALLEA

ALLEA – Europejska Federacja Akademii Nauk – zrzesza ponad 50 akademii z przeszło 40 krajów Europy. Od założenia w 1994 roku ALLEA reprezentuje swoich członków na arenie międzynarodowej, promuje naukę jako globalne dobro publiczne, wspomaga współpracę międzynarodową i międzydiscyplinarną.

Akademie nauk są niezależnymi organizacjami naukowymi skupiającymi badaczy z wszystkich dziedzin. Są źródłem wiedzy, doświadczenia i doskonałości naukowej służącej dalszemu rozwojowi nauki i badań w Europie i na świecie.

Wspólnie z akademiami członkowskimi ALLEA dąży do poprawy warunków badań, zapewnienia najwyższej jakości niezależnego doradztwa naukowego i wzmocnienia roli nauki w społeczeństwie.

ALLEA wykorzystuje wiedzę ekspercką akademii europejskich, by wspomóc działania społeczności naukowej, polityków i społeczeństwa. Przyjmuje to formę doradztwa naukowego skierowanego na rozwiązanie istotnych społecznie problemów i innych działań służących wsparciu współpracy naukowej, podejmowaniu badań i upowszechnianiu wartości.

ALLEA jest stowarzyszeniem non profit, które jest całkowicie niezależne od jakichkolwiek sił politycznych, religijnych, komercyjnych czy ideologicznych.

www.allea.org

tam widoczny postęp. Z kolei w krajach, w których nastąpiła redukcja rozmiarów akademii, obserwujemy nieuchronny spadek jakości badań. Wśród akademii europejskich dzieje się tak, że redukcja wiąże się z utratą znaczenia, podczas gdy masa krytyczna jeszcze bardziej przyciąga doskonałość. Mój apel do waszych przywódców politycznych brzmiałby więc tak: w interesie Polski uczynicie PAN jeszcze silniejszym, a skorzystacie na tym wszyscy jako kraj!

ROZMAWIAŁA DR JUSTYNA ORŁOWSKA